# GĄSIOR PLOTKARZ

PEWIEN GĄSIOR ŻURNALISTA
ARTYKUŁÓW SKROBNĄŁ TRZYSTA
BYŁY TEKSTY O POGODZIE
I O PTASIEJ, BARWNEJ MODZIE.

O TYM, ŻE CO DRUGA KURA
W DESZCZU LUBI MOCZYĆ PIÓRA,
AŻ WYCIĄGNĄŁ RAZ Z SWEJ TECZKI
TEMAT – „PLOTKI I PLOTECZKI".

WIDAĆ PTAKI TEŻ NIESTETY
LUBIĄ PLOTKI, BO GAZETY
WYRYWAŁY SOBIE Z PISKIEM
CHCĄC PRZECZYTAĆ PLOTKI WSZYSTKIE.

GĄSIOR PUSZYŁ BIAŁE PIÓRA,
JEGO PISMO TO LEKTURA!
Z NIĄ DO CAŁEJ BRACI PTASIEJ
W MIG NA PEWNO DOTRZEĆ DA SIĘ.

- O CZYM – DUMAŁ – PISAĆ? MOŻE
KILKA PLOTEK O KONDORZE?
O TYM, ŻE HEN NA PUSTYNI
SPUSTOSZENIE DZIOBEM CZYNI?

- CZY TO ABY NIE ZBYT MOCNE?
E.. W KARIERZE WSZAK POMOCNE!
INNYM RAZEM O PINGWINIE
GĘSIA OPOWIASTKA PŁYNIE -

- WIEDZIEĆ MUSZĄ O TYM PTAKI,
ŻE NIEMODNE SĄ DZIŚ FRAKI
NIECH GO PINGWIN ZDEJMIE CZASEM,
FRAKI WSZAK SĄ BARDZO „PASSE"!

- STRUŚ? – STANOWCZO BYM NALEGAŁ
ABY STRUŚ CIUT WOLNIEJ BIEGAŁ!
NO I PROSZĘ ABY W STRACHU
NIE ZANURZAŁ GŁOWY W PIACHU!

- TUKAN? – JAKIM TEŻ SPOSOBEM
MOŻNA LATAĆ Z TAKIM DZIOBEM?
TO DOPRAWDY FELER DUŻY
DZIÓB KARIERY MU NIE WRÓŻY!

PLOTEK PTAKOM CIĄGLE MAŁO,
JEDNAK NIEWIELE ZOSTAŁO
BRACI Z DALEKIEGO ŚWIATA,
KTÓRA NA SWYCH SKRZYDŁACH LATA.

MYŚLI GĄSIOR – PROBLEM ŻADEN
O SĄSIADACH TEŻ DAM RADĘ
OPOWIEDZIEĆ TO I OWO
I RUBRYKĘ STWORZYŁ NOWĄ.




COPYRIGHT © ADB 2026

- CZAPLI ZA TO SIĘ DOSTAŁO,
ŻE RYB ŁOWIĆ UMIE MAŁO,
- BOCIAN WINIEN POLSKIE DANIA
ZAMIAST ŻAB JEŚĆ NA ŚNIADANIA!

- MEWA? - LEPIEJ NIECH NIE ŚPIEWA,
NIECH SIĘ SCHOWA W JAKICHŚ KRZEWACH.
- SROKA? – TĄ SZANOWNE PANIE
ŚCIGA SIĘ ZA KLEPTOMANIĘ!

JESZCZE DZIĘCIOŁ, JESZCZE SOWA
PLOTKĘ GONI, PLOTKA NOWA!
OJ, UWAŻAJ CIUT GĄSIORZE,
TO SIĘ SKOŃCZYĆ KIEPSKO MOŻE!

LATO WŁAŚNIE SIĘ KOŃCZYŁO,
STADO GĘSI WYZNACZYŁO
KONIEC SIERPNIA NA ODLOTY
ZIMNO WKRÓTCE BĘDZIE PO TYM.

- LECIEĆ STĄD? - GĄSIOR SIĘ ŻALI
MA KARIERA JEST NA FALI!
- JUTRO WYSTĘP MAM W DZIENNIKU,
PRZEZIMUJĘ WIĘC W KURNIKU.

KLUCZ ODLECIAŁ NA POŁUDNIE.
SŁOŃCE JESZCZE GRZAŁO CUDNIE
LECZ STARCZYŁY DWA TYGODNIE
BY W DZIEŃ BYŁO ZNACZNIE CHŁODNIEJ.

NIE NAJLEPIEJ TEŻ Z ŻURNALEM
NIE CHCE NIKT GO CZYTAĆ WCALE!
GĄSIOR MUSI TEŻ TO ZBADAĆ
CZEMU NIE CHCE NIKT Z NIM GADAĆ!

TWORZYŁ CIĄGLE PLOTKI NOWE
CHOĆ ZACHODZIĆ ZACZĄŁ W GŁOWĘ
CZEMU KAŻDY PRZED Z NIM ZMYKA
- CZAS SIĘ ZBIERAĆ DO KURNIKA!

LECZ NIM W DROGĘ TAM WYRUSZYŁ
ŚNIEG PŁATKAMI ZACZĄŁ PRÓSZYĆ.
MARZNĄ MU DOŚĆ MOCNO PIÓRA,
ŚNIEGU CORAZ WIĘKSZA GÓRA.

BIEGNIE PĘDEM – O JUŻ GANEK!
NARAZ… DRZWI ZARYGLOWANE!
GŁOŚNO RAZ I DRUGI PUKA
- CZEGO PAN W KURNIKU SZUKA?

INDYK STANĄŁ TUŻ ZA PROGIEM
MIAŁ OBLICZE PRZY TYM SROGIE,
- PRZYSZŁA ZIMY MROŹNEJ PORA
LECZ Z KURNIKA PANU FORA!

- SKORO WCZEŚNIEJ SIĘ PAN PUSZYŁ,
NIECH PAN W DROGĘ TERAZ RUSZY.
ŻYCZĘ PANU POWODZENIA



wydrukowano dnia: 03.11.2026 COPYRIGHT © ADB 2026

DROGI PANIE! – DO WIDZENIA!

GĄSIOR STANĄŁ OSŁUPIAŁY
CÓŻ TE SŁOWA ZNACZYĆ MIAŁY?
INDYK JUŻ ZA DRZWIAMI ZNIKAŁ
- NIE MAM WSTĘPU DO KURNIKA?

FAKT! – WSZAK O NIM NAPISAŁEM
DWA MIESIĄCE TEMU CAŁE,
ŻE KORALE MA OD ŻONY,
PEWNIE JEST WIĘC URAŻONY.

TU SPRÓBOWAŁ, TAM ZASTUKAŁ
LECZ NIE ZNALAZŁ CZEGO SZUKAŁ,
W PUSTYM GNIEŹDZIE PO BOCIANIE
W KOŃCU ZROBIŁ SWE POSŁANIE.

ZIMNO, GŁODNO, MYŚLI TYLE
SMUTNE PRZED GĄSIOREM CHWILE.
PO CO MI TO – MYŚLI – BYŁO?
WSZYSTKO ŹLE SIĘ POTOCZYŁO.

RAZ ODWIEDZIŁ GO W NIEDZIELĘ
REZOLUTNY PTAK – WRÓBELEK
TU ZAĆWIERKAŁ, TAM ZAKWILIŁ
WRÓCIŁ Z SZALEM JUŻ PO CHWILI.

CZMYCHNĄŁ JESZCZE ZA ULICĘ
ZDOBYŁ CIEPŁE RĘKAWICE
GDY POWRÓCIŁ – A BYŁ WTOREK
PRZYNIÓSŁ PIERZA CAŁY WOREK.

- CZEMU PTASZKU MI POMAGASZ?
WRÓBEL TYLKO SKRZYDŁEM WZDRAGAŁ
- KAŻDY MUSI CHOĆ AWANSEM
DOSTAĆ W ŻYCIU DRUGĄ SZANSĘ.

DOTRWAŁ GĄSIOR TAK DO WIOSNY
GDY SKOWRONKA TON RADOSNY
Z GNIAZDA WYRWAŁ GO PIELESZY
DO REDAKCJI WNET POSPIESZYŁ.

JUŻ KRYTYKI SIĘ NIE IMAŁ,
CO USŁYSZAŁ TO ZATRZYMAŁ
I MIAŁ TĄ ZASADĘ ŚWIĘTĄ
„LEPIEJ PRZYJRZEĆ SIĘ TALENTOM”.

*Kasia Sz.*



wydrukowano dnia: 03.11.2026 COPYRIGHT © ADB 2026